

DRUGA WZNOWA ! Maksio walczy o życie z rakiem - błagamy o ratunek!

PILNE!



CEL ZBIÓRKI:

ratowanie życia: leczenie przeciwciałami w szpitalu w Barcelonie

[Kliknij by dowiedzieć się więcej o leku](#)
Organizator zbiórki: [Fundacja Pomocy Dzieciom z Chorobami Nowotworowymi](#)

Maksio Marecki, 8 lat



Ostrów Wlkp., wielkopolskie

BARDZO PILNE ! Maksio walczy o życie! Nasz synek ma zaledwie 8 lat... Ma też drugą wznowę jednego z najbardziej niebezpiecznych, śmiertelnych dziecięcych nowotworów - neuroblastomy... Nadzieja gaśnie z każdym dniem, została ostatnia szansa - szpital w Barcelonie, specjalizujący się w leczeniu tej choroby... **Do końca maja musimy zebrać minimum 50 tysięcy euro, by nie stracić szansy na życie!** Prosimy o pomoc, od tej zbiórki zależy wszystko... Inaczej życie naszego synka zabierze rak!



Maks miał zaledwie 3 latka, gdy zaczął się nasz koszmar, scenariusz niczym z najgorszego horroru. Pod koniec marca 2017 zaczęła boleć go nóżka. Pokazywał na nią paluszkami, płakał. Nikt nie przypuszczał, że w jego brzuszku jest **guz**, tak ogromny, że uciska już na biodro...

Wiosna miała być najpiękniejszym czasem dla naszej rodziny. Spodziewaliśmy się drugiego synka – Maks tak się cieszył, że będzie miał braciszka... To był ósmy miesiąc ciąży, gdy padła diagnoza. **Neuroblastoma, nowotwór złośliwy układu współczulnego, IV, najgorszy stopień zaawansowania. Przerzuty do szpiku i kości...** Czas, który miał być wspaniały, stał się horrorem... Czas dzielił się między oddział onkologiczny i położniczy. Nasz drugi synek właśnie rozpoczął życie, gdy ten pierwszy o nie walczył, stojąc w obliczu śmierci. Wciąż ciężko o tym mówić, jak to jest, patrzeć na swoje dziecko i słyszeć słowa: **rak, przerzuty, chemioterapia, rokowania...**

Po miesiącach piekła, codzienności na oddziale onkologii, przeraźliwego strachu o życie naszego synka wydawało się, że wygraliśmy. **Remisja** - o tym słowie marzą wszyscy na onkologii. Wychodząc ze szpitala, załato nas poczucie ulgi... Normalność trwała 1,5 roku. 1,5 roku cudownej nadziei, że udało nam się pokonać tego straszego potwora...

Niestety... 23 czerwca 2020 roku... Dzień Ojca... Najgorszy dzień w naszym życiu. Dramat powrócił ze zdrową siłą... Maksio obudził się i powiedział, że nie widzi na jedno oczko. Nie mieliśmy wątpliwości, że potwór powrócił.

Kolejne badania zmiotły nas z nóg. **WZNOWA!** Tego boi się każdy walczący z rakiem. Kolejna batalia przed nami... Trudniejsza niż poprzednia, bo nowotwór uderzył ponownie, silniejszy niż przedtem. Maksio był starszy, coraz więcej rozumiał... Było mu coraz trudniej. Kolejne wyniszczające synka chemie, terapia radioaktywnym izotopem, przeszczep szpiku i immunoterapia. 1,5 roku batalii o powrót do zdrowia... Tuż przed końcem leczenia, gdy z nadzieją w sercach wypatrywaliśmy finiszu drugiej walki, kilka miesięcy temu, w grudniu 2021 roku, kolejny cios. **DRUGA WZNOWA!** Wrócił do chemii...

Dane do przelewu tradycyjnego

Dane odbiorcy

Fundacja Siepomaga
Pl. Władysława Andersa 3
61-894 Poznań

Numer rachunku

96 2490 1028 3587 1000 0003 9180

IBAN: PL96249010283587100000039180

Kod BIC/SWIFT: ALBPPLPW [Kopiuj](#)

[i](#) Jak dokonać przelewu z zagranicy?

Tytułem

Darowizna Maksio Marecki 0039180

📱 Wpłać wysyłając SMS

Numer **75365** Treść **0039180**

Koszt 6,15 zł brutto (w tym VAT)

